



Moja kochana! Już niedługo nadejdzie dzień, gdy po raz pierwszy przyjmiesz w Komunii św. Jezusa Chrystusa. Wiem, że czekasz na to. Uwierz, On również czeka...

Chcę cię zapewnić, że ten dzień na zawsze zmieni twoje życie. Już nigdy nie pozostaniesz sama – duszę będzie grzała Boża obecność. Twoje zadanie natomiast polega na podtrzymywaniu tego ognia. Znajdź czas dla Pana Jezusa – On dla ciebie ma czas zawsze.

W zabieganiu codzienności staraj się odszukać przynajmniej kilka chwil, by trwać sam na sam z Chrystusem. Rozmawiaj z Nim – swoimi słowami! Dziel się sukcesami, zmartwieniami, wątpliwościami, smutkami. Jezus powinien zostać ci najlepszym Przyjacielem. Z czasem zrozumiesz, że jest to Przyjaciel, który nigdy nie zdradzi – Przyjaciel na zawsze. Im mocniejsze relacje z Nim zbudujesz, tym pewniejszy fundament będziesz odczuwała przez całe życie. † A życie nie jest łatwe... Będzie i gorzko, i słodko. Nie da się w nim obejść bez wsparcia. Pamiętaj, że Jezus w każdej chwili jest gotów wyciągnąć pomocną dłoń – musisz tylko w potrzebie zwrócić się do Niego. Nie upadaj na duchu, jeśli wyda ci się, że Chrystus nie odpowiada na twoją prośbę. Oznacza to, że ma wobec ciebie inny plan. Ani na chwilę nie poddawaj w wątpliwość, że jest lepszy niż to, o co teraz prosisz w modlitwie.

Ufaj Jezusowi! Dokładnie wie, co jest dla ciebie lepsze. Jak nikt inny czuje cię, troszczy się i broni. Nie zapominaj co dnia dziękować Mu za rodziców, których dla ciebie wybrał, oraz za Anioła Stróża, który ci towarzyszy. Całe to „wojsko” codziennie broni cię przed złem, abys mogła żyć szczęśliwie.

Pozwolisz, że podzielę się z tobą tajemnicą szczęścia? Polega na tym, by odpowiedzieć życiem na Boże powołanie. Wszyscy zostaliśmy do czegoś powołani, Bóg dla każdego ma szczególny plan. I nawet jeszcze przed twoim przyjściem na ten świat wiedział, jakiego koloru będziesz miała oczy i kim zostaniesz, gdy dorośniesz. Więc by długo się nie błąkać po życiu, szukając szczęścia, nie bój się pytać Go, co przygotował dla ciebie. Możesz otrzymać odpowiedź nie od razu. Nigdy jednak nie ustawaj w zadawaniu tego pytania! Z czasem zauważysz, jak Bóg stopniowo na nie odpowiada.

Pragnę ci udzielić drobnego napomnienia na dalszą drogę. Jeśli będziesz miała w życiu wątpliwości, co masz czynić w pewnej sytuacji, postępuj tak, by nie było ci wstyd przed sobą samą. W twojej duszy niedługo zamieszka Pan Jezus – potrzeba, by zawsze było tam czysto,

przylulnie. Nie poddawaj się pokusom! Czasami niełatwo jest się wyrzec czegoś „niedozwolonego” (na przykład zaniechać odpowiedzi złem za złó, gdy cię skrzywdzono), ale powinnaś się starać. Uwierz, Bóg dał ludziom przykazania z miłości. W ten sposób zatroszczył się o nas. Zbudował granice, przekraczając które, człowiek nigdy nie będzie mógł osiągnąć prawdziwe szczęście.

Życzę ci szczeróci w relacjach z Panem Jezusem! Nie ustawaj powtarzać, jak mocno Go kochasz. Sprawisz Chrystusowi przyjemność, jeśli swoją miłość będziesz okazywała przez bliźniego: słowem, uczynkiem, modlitwą. A największą ranę Mu zadasz, wstydząc się swojej wiary. Zachowuj ją, pogłębiaj i się nią szczyć! Jest ona twoją najpiękniejszą ozdobą. W niej twoja siła i moc. W niej zawsze znajdziesz pociechę.

У ёй твая сіла і моц. У ёй заўсёды знойдзеш суцяшэнне. „Ty tylko mnie poprowadź,
Tobie powierzam mą drogę.
Ty tylko mnie poprowadź,
Panie mój...”.

☐☐☐ **Zawsze jestem przy tobie. Z miłością, twoja chrzestna**